



*Szkoła Podstawowa nr 7
im. Erazma z Rotterdamu
w Poznaniu*

Projekt edukacyjny
Bollwerk'42
PAMIĘTAMY



Lena Nowak 6e - plakat

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Erazma z Rotterdamu w Poznaniu





8 lut 2021 20:14

Aleksander Kmiec 4c - plakat

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Erazma z Rotterdamu w Poznaniu

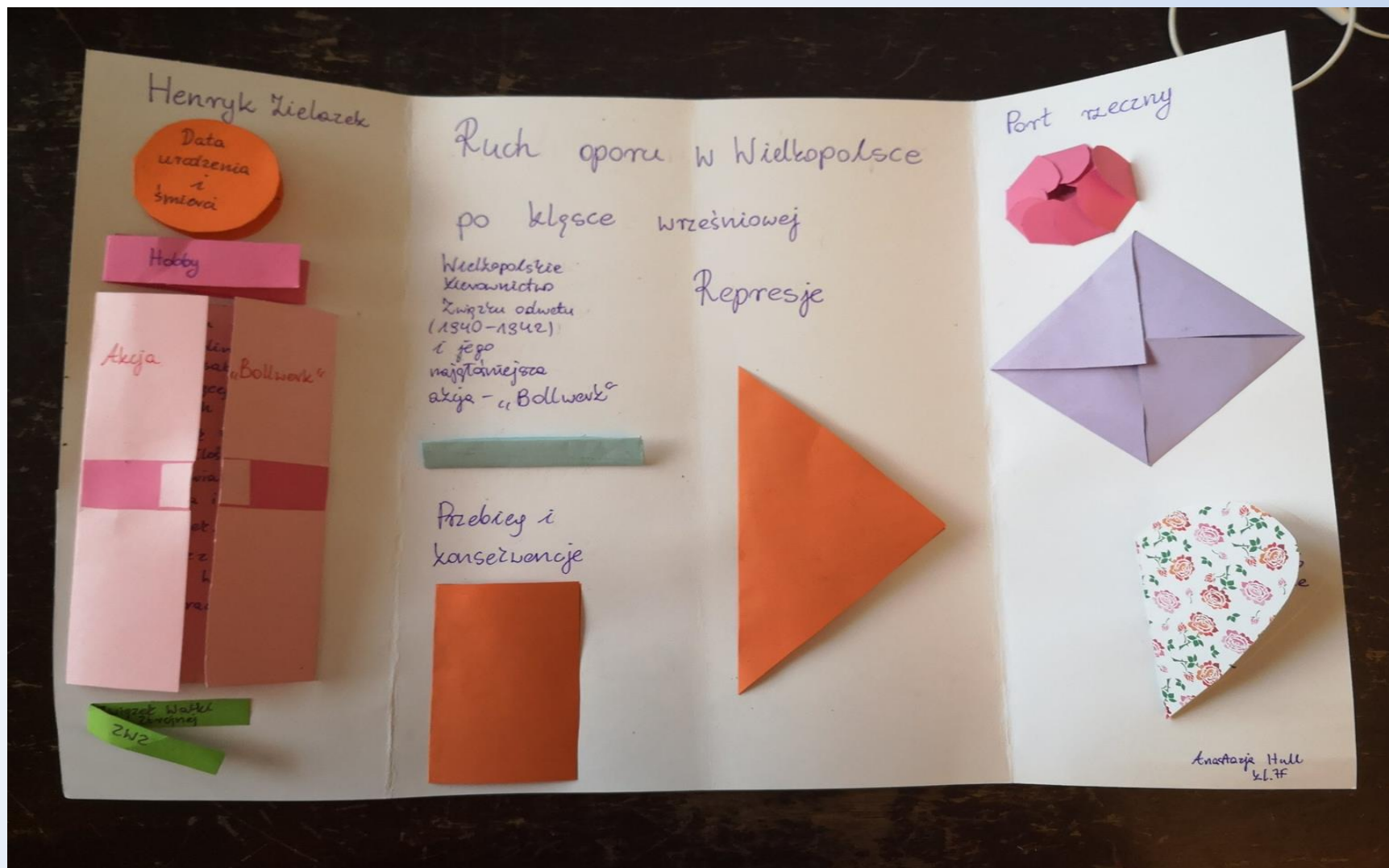




Piotr Kmiec 6e - plakat

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Erazma z Rotterdamu w Poznaniu





Anastazja Hull 7f - lapbook

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Erazma z Rotterdamu w Poznaniu





Adam Olejnik 7c - lapbook

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Erazma z Rotterdamu w Poznaniu



**Bohaterowie
akcji
„BOLLWERK”**

Władysław Gąsiorowski

Plut. Roch Piątkowski pseudonim „Janek”, żołnierz ODB WKZO zastępca dowódcy „działu Lotnego”

„...przewodzący zabiegi o uzyskanie zgody na przeprowadzenie akcji „Bollwerk” w Poznaniu. Przekazywał na bieżąco do dowództwa informacje o zgromadzonych w niemieckich magazynach portu rzeczno-ego w Poznaniu zapasach.”

« Antoni Gąsiorowski „Ślepy Antek”, żołnierz ODB WKZO (ze zbiorów Wielkopolskiego Muzeum Walk Niepodległościowych)

**Akcja „Bollwerk”
(Bollwerk w tłum. z niem. oznacza grobię)**

Po porażce wojsk polskich w kampanii wrześniowej tereny Wielkopolski z Poznaniem zostały wcielone do III Rzeszy Niemieckiej. Naziści trzymali władzę w całej Polsce żelazną ręką. Jednak Polacy uformowali strukturę Armii Krajowej AK na dawnych terenach Polski. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej ważną kwestią było zaopatrzenie żołnierzy Wehrmachtu. Zgromadzono około 5 ton opon samochodowych, jedzenia dla żołnierzy, ciepłych ubrań i kocy oraz chemikalia, które miały trafić na front wschodni. Zmagazynowano je w magazynach portu rzeczno-ego w Poznaniu. Gdy AK dowiedziało się o tym zaopatrzeniu postanowiło je spalić. Akcji nadano kryptonim „Bollwerk”. Dowodził nią st. sierż. Michał Garczyk. Aby przeprowadzić rozeznanie AK postanowiło rozwinąć swoje wpływy w porcie poprzez wtajemniczenie większej ilości osób. Dowódzący uznał, że w akcji może pomóc Antoni Gąsiorowski (Ślepy Antek), który znał port i jego pracowników. Plan był prosty: wejść na teren portu niezauważonym w nocy, podstawić specjalnie przygotowany wadliwy piecyk z mechanizmem zegarowym, aby podpalenie wyglądało jak przypadkowe spięcie instalacji elektrycznej, ustawić ścieżki ogniowe oraz łatwopalne materiały, które spowodują spalenie magazynów z zapasami dla Wehrmachtu. Przed akcją Polacy prawdopodobnie wynieśli jeszcze ponad 3 centary żywności i oddali je rodzinom konspiratorów. Akcja rozpoczęła się 20 lutego 1942 roku o godzinie 21:00. Wszystko poszło zgodnie z planem. Magazyny wraz ze zgromadzonym zaopatrzeniem spaliły się. Policja Niemiecka wysłana z Berlina uznała, że był to wypadek, ale Gestapo z Poznania nie poddawało się. Uruchoimiło sieć konfidentów i wpadli na trop spiskowców. Jesienią 1943 roku aresztowano większość z nich. Część z nich zamordowano podczas tortur, większość powieszono w więzieniu na Młyńskiej w Poznaniu a nieliczni zostali wysłani do obozów koncentracyjnych.



Nabrzeże Portu Rzecznego
w Poznaniu
(lata 30/40 XX w.)



POZNAN - Kanał Kofce



Aktualny widok na Stary Port
w Poznaniu
(zdjęcia własne)



Adam Olejnik 7c

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Erazma z Rotterdamu w Poznaniu





> chor. Stanisław Kwaśniewski „Łysy”, kierował rozpracowaniem wywiadowczym portu rzecznego w Poznaniu (ze zbiorów Przemysław Kalka)



Por. Czesław Surma (1907-1943) ps. „Blondas”, „Korzeniowski”, „Sulicki”, „Maryś”, oficer rez. WP i AK oraz dywersji pozarfrontowej. Uczył się, pracował i działał na terenie Poznania, jednak dekonspiracja jego działań oraz próba aresztowania przez Gestapo spowodowała jego ucieczkę z miasta w czerwcu 1941r. Przeniósł się do Radomia, gdzie dowodził tamtejszym Związkiem Odwetu. Nadal jednak prowadził zabiegi o uzyskanie zgody na przeprowadzenie akcji „Bollwerk” w Poznaniu. Przekazywał na bieżąco do dowództwa informacje o zgromadzonych w niemieckich magazynach portu rzecznego w Poznaniu zapasach.

< Antoni Gąsiorowski „Ślepy Antek”, żołnierz ODB WKZO (ze zbiorów Wielkopolskiego Muzeum Walk Niepodległościowych)

Akcja „Bollwerk” (Bollwerk w tłum. z niem. oznacza grobię)

Po porażce wojsk polskich w kampanii wrześniowej tereny Wielkopolski z Poznaniem zostały wcielone do III Rzeszy Niemieckiej. Naziści trzymali władzę w całej Polsce żelazną ręką. Jednak Polacy uformowali struktury Armii Krajowej AK na dawnych terenach Polski. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej ważną kwestią było zaopatrzenie żołnierzy Wehrmachtu. Zgromadzono około 5 ton opon samochodowych, jedzenia dla żołnierzy, ciepłych ubrań i kocy oraz chemikalia, które miały trafić na front wschodni. Zmagazynowano je w magazynach portu rzecznego w Poznaniu. Gdy AK dowiedziało się o tym zaopatrzeniu postanowiło je spalić. Akcji nadano kryptonim „Bollwerk”. Dowodził nią st. sierż. Michał Garczyk. Aby przeprowadzić rozeznanie AK postanowiło rozwinąć swoje wpływy w porcie poprzez wtajemniczenie większej ilości osób. Dowódca uznał, że w akcji może pomóc Antoni Gąsiorowski (Ślepy Antek), który znał port i jego pracowników. Plan był prosty: wejść na teren portu niezauważonym w nocy, podstawić specjalnie przygotowany wadliwy piecyk z mechanizmem zegarowym, aby podpalenie wyglądało jak przypadkowe spięcie instalacji elektrycznej, ustawić ścieżki ogniowe oraz łatwopalne materiały, które spowodują spalenie magazynów z zapasami dla Wehrmachtu. Przed akcją Polacy prawdopodobnie wynieśli jeszcze ponad 3 centary żywności i oddali je rodzinom konspiratorów. Akcja rozpoczęła się 20 lutego 1942 roku o godzinie 21:00. Wszystko poszło zgodnie z planem. Magazyny wraz ze zgromadzonym zaopatrzeniem spaliły się. Policja Niemiecka wysłana z Berlina uznała, że był to wypadek, ale Gestapo z Poznania nie poddało się. Uruchomiło sieć konfidentów i wpadli na trop spiskowców. Jesienią 1943 roku aresztowano większość z nich. Część z nich zamordowano podczas tortur, większość powieszono w więzieniu na Młyńskiej w Poznaniu a nieliczni zostali wysłani do obozów koncentracyjnych.



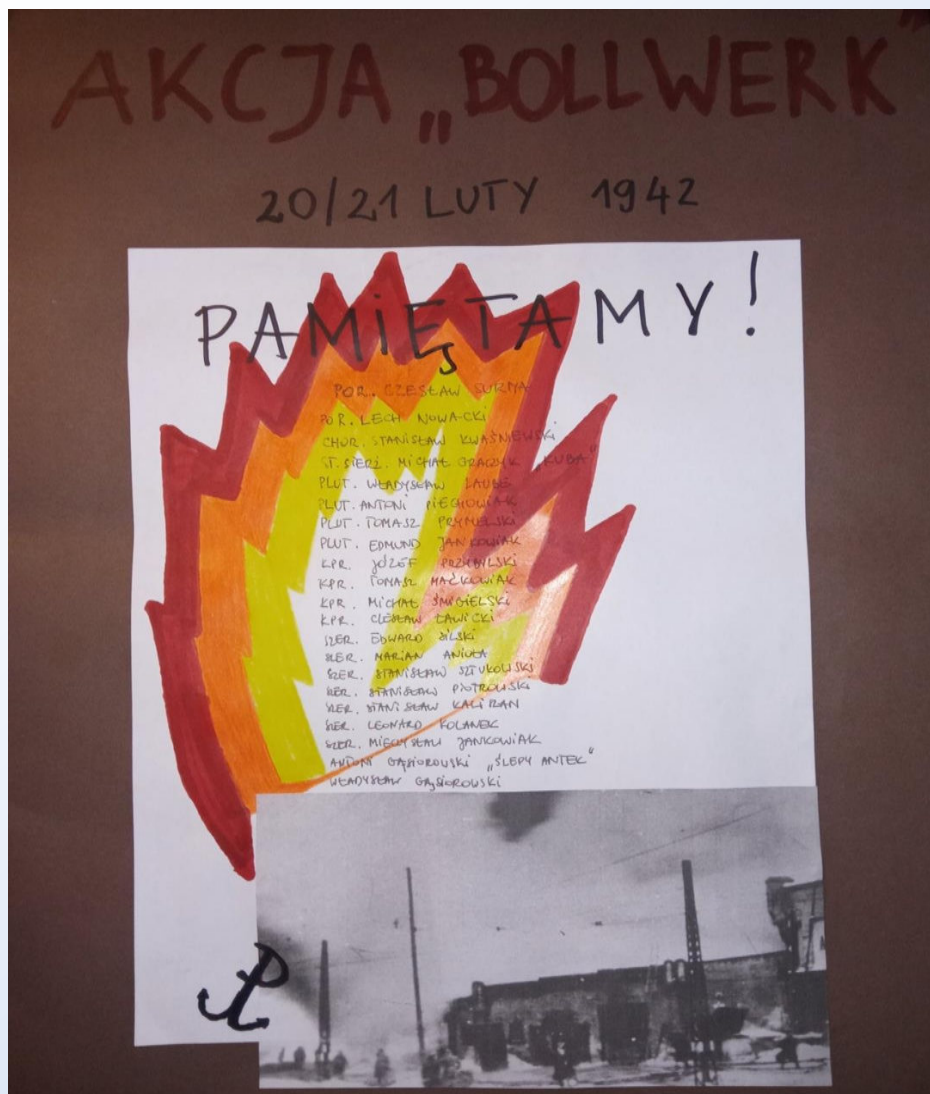
Palące się magazyny Portu Rzecznego
w Poznaniu w dniu 21.02.1942r.



Adam Olejnik 7c

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Erazma z Rotterdamu w Poznaniu





Igor Nowacki 7e - plakat

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Erazma z Rotterdamu w Poznaniu



Wiersz upamiętniający wyzwolenie Poznania

*Wiele lat Poznań był męczony.
Wiele krwi polskiej było
przelanej w obozach śmierci.*

*Życie tracili ludzie młodzi,
starzy, harcerze, robotnicy oraz
urzędnicy.
Stolarze, murarze, kierowcy, piekarze,
pracownicy poczty.*

*Nad Poznaniem była ciemna
noc okupacji,
ale poznaniacy nie tracili nadziei
Wolność przyjdzie
i przyszła.*

*Rosjanie i Polacy, Poznań wyzwolili.
Poznaniaków wolnością uszczęśliwili.
Mieszkańcy Poznania odetchnęli,
bo miasto wolne mieli.*

*Ruszyły fabryki, urzędy i szkoły.
I nastał dla wszystkich dzień wesoły.
Był to 23 luty roku 1945
pamiętajcie o tym koleżanko i kolego./*



Oliwia Jakś 7e -wiersz

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Erazma z Rotterdamu w Poznaniu

